

Gdzie się podziały pieniądze z Cypru?

28 marca 2013

Setki milionów euro przelano z Cypru przez przedstawicielstwa cypryjskich banków w Londynie i Moskwie – informuje agencja ITAR TASS powołując się na grecką telewizję Mega. Według danych Megi na Cyprze słychać „ostrą krytykę pod adresem zarządzającego Bankiem Centralnym Cypru Panikosa Dimitriadisa, który podczas kryzysu pozwolił na kontynuowanie pracy filii Banków Cypru oraz Cypryjskiego Banku Narodowego w Londynie. Umożliwiło to wypłacanie dużych kwot z kont w cypryjskich bankach w brytyjskiej stolicy oraz przez jeden bank w Moskwie”. „Podczas gdy trwały rozmowy między cypryjskim rządem a Europejczykami i wprowadzono ograniczenia na wypłacenie środków na Cyprze, w filiach cypryjskich banków za granicą wypłacono setki milionów euro” – podaje telewizja. Według telewizji „zarządzający Bankiem Centralnym Cypru Panikos Dimitriadis znajduje się obecnie na celownikach kierownictwa politycznego wyspy za podjęte podczas kryzysu działania, pojawiają się też żądania jego dymisji”. Mega informuje, że przewodniczący parlamentu Cypru Jannakis Omiru znajduje się w posiadaniu listy ostatnich transakcji cypryjskich banków, które zostały zrealizowane w czasie, gdy Eurogrupa podejmowała decyzję w sprawie „cięcia” depozytów. Z kolei, jak poinformowała cypryjska gazeta [Fileleftheros](#), pojawiły się dane o „kradzieży środków na dużą skalę z Cypryjskiego Banku Narodowego oraz skandalu z wyciekiem miliarda euro z Cypru do Grecji”.

Na posiedzenie pilnie wezwano przewodniczącego parlamentu Jannakisa Omiru oraz prokuratora generalnego Petrosa Kliridisa, który zobowiązał członków rady zarządzającej Cypryjskiego Banku Narodowego do udostępnienia tych danych parlamentowi. „Następnie Omiru wraz z parlamentarzystami i prokuratorem generalnym wspólnie postanowili zaopatrzyć je w

nadruk „ściśle tajne” oraz przechowywać w budynku parlamentu, w którym podejmowane są zwiększone środki bezpieczeństwa” – podkreśla Fileleftheros. Jeśli się okaże, że w cypryjskich bankach obecnie ilość pieniędzy jest mniejsza niż wcześniej, to planowany odsetek nadzwyczajnego podatku od pozostałych depozytów wzrośnie. Minister finansów Cypru Mihalīs Sarris, który poinformował wcześniej o możliwości umorzenia 30-40% z dużych wkładów w Banku Cypru, oświadczył dzisiaj na antenie cypryjskiej telewizji RIK, że nie wyklucza, iż „cięcie” wkładów powyżej 100 tysięcy euro w Banku Cypru wyniesie 50%, a w Cypryjskim Banku Narodowym – 80%.

Cypryjski bank centralny zdecydował o nałożeniu na obywateli serii ograniczeń związanych głównie z wysokością przelewów oraz ilością gotówki wywożonej z kraju. Władze obawiają się, że po otwarciu banków, nastąpi odpływ kapitałów. Wielu Cypryjczyków zapowiada, że gdy tylko odzyska dostęp do swoich pieniędzy, najszybciej jak się da, prześle je za granicę. Bank centralny postanowił temu przeciwdziałać i wprowadził restrykcje. Aby przesłać pieniądze za granicę Cypryjczycy będą musieli wykazać, że transakcje spełniają rygorystyczne normy. Specjalny dekret umożliwia przedsiębiorcom zapłacenie za importowany towar, ale tylko o ile przedstawia stosowną dokumentację. Ograniczenia będą obowiązywać co najmniej przez siedem dni od wznowienia działalności przez banki, które pozostają zamknięte od 16 marca. Ponadto bank centralny zdecydował, że kwoty pobierane za granicą za pomocą kart kredytowych i płatniczych mają być ograniczone do 5 tys. euro miesięcznie. Podróżujący za granicę każdorazowo mogą zabrać ze sobą maksymalnie 3 tys. euro gotówki. Zwiększony ma zostać natomiast – ze 100 do 300 euro – dzienny limit gotówki wypłacanej z bankomatu. Zgodnie z zapowiedziami cypryjskich władz, przedsiębiorstwa będą mogły natomiast bez ograniczeń wypłacać wynagrodzenia pracownikom za granicą, a firmy ubezpieczeniowe – odszkodowania. Wszelkiego rodzaju ograniczenia mają dotyczyć wszystkich kont, płatności i poleceń przelewu we wszystkich walutach, z wyjątkiem misji

dyplomatycznych. Nie przewidziano natomiast żadnych restrykcji na operacje wewnątrz kraju, choć nie będzie możliwe realizowanie czeków, popularne wśród mieszkańców Cypru.

Banki na Cyprze otwarte zostaną w czwartek 28 marca o godzinie 09:00 czasu lokalnego. Jednak obsługiwanie ludności rozpocznie o godzinie 12:00, a zakończą swoją pracę o 18:00 – donoszą lokalne media.

Tymczasem zakłady w rejonie Pafos na Cyprze są zamykane z powodu kryzysu finansowego – oświadczył prezes stowarzyszenia inżynierów-budowlańców i architektów Pafos, Chryzostom Italos. Według niego przemysł w ostatnim czasie zaktywizował się pomimo kryzysu, jednak decyzja Eurogrupy w sprawie opodatkowania depozytów bankowych „stworzyła zupełnie nową sytuację” – nawet ci, którzy mają pieniądze, nie mogą ich wykorzystywać lub ponieśli straty.

Rządy europejskich państw obiecały, że scenariusz, jaki realizuje się na Cyprze, nie stanie się precedensem dla programów ratowania innych krajów. Ściąganie środków z prywatnych depozytów jest bardzo niehonorowym wyjściem z sytuacji. Kłopoty finansowe nie powinny być więcej rozwiązywane kosztem deponentów. Oświadczenie takie padło z ust premiera Hiszpanii, Mariano Rajoya i prezydenta Francji Francois Hollande’a. Według nich cypryjski program nie jest szablonem, a opracowany został specjalnie dla wyjątkowej sytuacji na Cyprze.

Źródło: [Głos Rosji](#) (akapity 1, 2, 4, 5 i 6) i [Niezależna.pl](#) (akapit 3)

Wiadomości skompilowano na potrzeby „Wolnych Mediów”